

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Górczyczyn 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

10000 Mp.

Telefon Redaktora Naczelnego 230

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Komentarz chwili.

Lwów, 11. października.

Niewiele okresów ma Sejm nasz za sobą o równej skali domostości, jak w chwili obecnej, bo też niewiele chyba okresów równie przełomowych i trudnych ma za sobą Państwo. I jeśli szerokim cechem brzmieć będzie po kraju każde słowo, rzucone z trybuny parlamentarnej, słowo krytyki, uznania, projektów, rady czy ostrzeżenia, — to zrozumieć łatwo, że inauguracyjne expose p. Prezesa Rady Ministrów — może obok mowy p. Ministra skarbu i wystąpienia generalnego mowcy opozycji sejmowej — budzić maśi zainteresowanie szczególnie silne.

Nie będziemy wdawać się tutaj w analizę przemówienia p. Witosa, zawierającego w sobie materiał wszystkich resortów ministerjalnych i tem samem zbyt obszerny, by je móc poddawać wyczerpującej ocenie. Chcemy tylko — minując rzecz syntetyczną — podkreślić kilka momentów najbardziej uderzających i najlepiej charakteryzujących expose jako akt polityczny niezaprzeczanej wagi.

Wynikałoby z samej sytuacji, że mowa Premiera będzie obroną Rządu przed zarzutami lewicy sejmowej, względnie uprzedzeniem zarzutów, w których większość da się przewidzieć. Czy tak jest w istocie? Uważne studium przemówienia niezupełnie sypozycje tę potwierdza. Brak tam bowiem tych elementów, jakimi operuje zwyczajnie ktoś, kto broni się i musi. Jest raczej męska siła, pewność i przekonanie człowieka, który nie ma sobie nic do wyrzucenia, którego nie dręczy świadomość o jakiejś słabej stronie własnego stanowiska, człowieka, który czuje się w posiadaniu poważnych materiałów nawet — do oskarżania. A jeśli użytek z tych materiałów czyni bardzo ogledny i pobieżny, dowodzi to tego, że wartość jego politycznych argumentów jest dostatecznie wysoka.

To też raczej i właściwiej określić można expose p. Witosa jako najbardziej miarodajny komentarz chwili. Nadto zaś jest on obiektywny i obiektywnością swą wytrąca pozycję najsilniejszą broń z ręki Bronią tą jest wewnętrzny i zewnętrzny kryzys naszego Państwa Tymczasem p. Witos daleki od upiększania rzeczywistości, jasno i szczerze przedstawia ją taką, jaka jest: złą, niezmiernie zawiłą w elementach składowych, żądając wielkich ofiar i wysiłków. Nic z demagogicznego optymizmu, nic z tego, co nie jest namacalną dla ogółu prawdą.

Różnica jedyna między tem, co powiedział p. Witos, a sposobem

## Przed walną rozprawą w Sejmie.

Zapowiedź burzliwego posiedzenia. — Pia desideria i taktyczne kruczki prasy opozycyjnej. — Mobilizowanie szeregów dla generalnej rozprawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. października.

(M). O ile wtorkowe posiedzenie Sejmu miało przebieg stosunkowo spokojny, o tyle według opinii kół parlamentarnych, dzisiejsze posiedzenie Sejmu zapowiada się burzliwie.

Przyczyną się do tego poza expose Ministra skarbu liczne wnioski nagłe, dotyczące katastrofy w kopalni Redon, wstrzymania wyborów w niektórych kasach chorych w Kongresówce, w sprawie rzekomych represji, stosowanych do przedstawicieli organizacji zawodowych pracowników państwowych, a w końcu sprawa likwidacji bonów złotych.

Podniecenie panujące w Sejmie znajduje naturalnie oddźwięk w prasie warszawskiej, a przynajmniej w tej części, która zwalcza gabinet obecny. Wyraz temu podnieceniu dają nie tylko artykuły wstępne, oraz inspirowane notatki, dotyczące „życia politycznego”. Wedle tych inspiracji, stanowiących raczej pium desiderium opozycji, niemal wszystkie kluby sejmowe, popierające Rząd, znajdują się w przededniu rozłamu, a Ministrowie poszczegól-

przedstawienia „status praesentis” przez przeciętnego członka opozycji polega na tem, że w pierwszym wypadku ką widzenia był rzeczowy, w drugim bywa osobisty. W drugim mówi się o Rządzie, w pierwszym mówi się o Państwie. Stąd i horyzont expose Premiera wznosi się wyśoko ponad zagadnienia partyjne, a złomy swe oparł na wpływach, które źródłem swem wybiegając daleko poza granice państwowe, zbiegają się niestety w Państwie. W takim dopiero świetle nabiera istota dzisiejszego kryzysu podstaw głęboko ugruntowanych, nie będąc kąstem, rzuconem w tłum, ale dobrze pomyślaną diagnozą.

A terapia? A horoskopy na uzdrowienie? To jest chyba najważniejsze. Bo ogół odczuwa rzeczywistość dostatecznie na sobie, aby chcieć się o nią spierać. I ogółowi nie tyle zależy na tem, jak się nasza choroba państwowa nazywa i jaka jej geneza, ile na sposobach sanacji, na tem, co się już robi i co się robić zamierza.

Przyznać należy, że ta część expose opracowana została, jak na z konieczności pobieżne ramy całości — ściśle i wyczerpująco. Zainteresowani i wyczerpująco jest szary i prosty rachunek. Opracowuje

ni obecnego gabinetu podają się do dymisji!...

Jednym z charakterystycznych objawów owych pragnień opozycji i jej taktycznych posunięć jest doniesienie dzisiejszego „Kurjera Porannego”, w którym pismo to, powołując się na sfery rzekomo zbliżone do Rządu, lansuje możliwość zmiany na stanowisku Ministra spraw wewnętrznych.

Korespondent nasz może stwierdzić, że mowy zupełnie niema o ustąpieniu Min. Kiernika z zajmowanego stanowiska, albowiem dr. Kiernik cieszy się pełnią zaufania Premiera i stronnictw większości rządowej, również i stronnictwa lewicowego odnoszą się do prac Min. Kiernika z dużym uznaniem.

Wszystkie kluby sejmowe czynią przygotowania do batalii, jaka się ma rozegrać w sobotę, lub w najbliższy wtorek w Izbie poselskiej. Batalią tą będzie głosowanie nad votum zaufania dla Rządu. Z tego powodu obie strony, to jest stronnictwa popierające Rząd i opozycja wezwały wszystkich swych członków do bezwarunkowej obecności na posiedzeniach sejmowych we czwartek, piątek, sobotę i wtorek.

się, przedłoży się także a także projekty ustaw, takie a także zarządzenia wydane lub wyda się. W stosunku do każdego z zagadnień bieżących zajmując Rząd stanowisko zdecydowane, świadome potrzeb i środków, jakimi dysponuje. Dokonuje się

## Sprawa ograniczenia reeskontu.

Jedno ogniwo w łańcuchu środków zwalczania spekulacji. — Liberalne stosowanie zarządzenia. — Frzemysł i handel nie ucierpi. — Chwilowy charakter zarządzenia.

Lwów, 11. października.

(H) Odnośnie do podanej wczoraj wiadomości o ograniczeniu przez P. K. K. P. reeskontu weksli dla banków podkreślić przedewszystkiem należy, że zarządzenie to pozostaje niewątpliwie w związku z zarządzeniami walutowymi Ministerstwa skarbu i że z tego powodu z pełnem zaufaniem powitać je należy.

Zasada ograniczenia kredytu dla spraw ściśle handlowych i przemysłowych stosowana będzie — jak dowiadujemy się ze źródła poinformowanego — liberalnie, t.j. że weksle przemysłowe i kupieckie będą nadal przez P. K. K. P. życzliwie oceniane. Dowiadujemy się, że P. K.

słowem olbrzymie dzieło przetwarzania niepewnych dotąd fundamentów bytu państwowego, coś jakby przemiana materii, przy której wiele z ukrytych dotąd, lub pałatywnymi lekami funkcjonujących ułomności, na jaw wychodzi.

Stąd „kryzys”, będący przełomem tylko, a nie agonią. I stąd wiara w inną, trwale dobrą, do rezerwy swego odrowa przyszłość. Tę wiarę powinien ręce omuszczający ogół wyczerpać ze słów człowieka, który najlepiej świadom jest położenia państwa i za los Państwa jest odpowiedzialny, a przecież ręk nie omusza, lecz liczy — tu trzeba twarzą człowieka kalkulacji, i na drodze tego rachunku dochodzi do przekonania, że przy wadliwym całym narodzi — nil desperandum!

## Prez. Rzeczypospolitej święci przykładem oszczędności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10 października.

Prez. Wojciechowski zarządził skreślenie w swym budżecie 40% proponowanych wydatków, stojąc na stanowisku, że rezerwy kam budżetu Prezydenta winno święcić przykładem oszczędności w tych ciężkich czasach.

## Senator Branger u Premiera Witosa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10 października.

Prez Witos przyjął na posłuchaniu s natera francuskiego Belangera, który przybył do Polski, celem poinformowania się w sprawach finansowych w związku z 400 milionową pożyczką francuską dla Polski.

K. P. uwzględnić będzie w szczególności i nadal krótkoterminowe (do 4 tygodni) weksle współdzielni, tudzież weksle przemysłowe, mające służyć do uzyskania gotówki na rdobocizne.

W każdym razie istnieją słuszne podstawy do przypuszczenia, że w mowie będące zarządzenie jest tylko czasowe, chwilowe i walor mieć będzie tylko tak długo, dopóki koniecznym będzie jako jeden z niezbędnych środków do walki ze spekulacją t.j. do sanacji marki polskiej.

Do sprawy tej jeszcze wrócimy, gdy okaże się, jak P. K. K. P. zarządzenie to w praktyce stosuje.

## Z Komisji Sejmu i Senatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 10. października.

Sejmowa Komisja prawnicza rozpatrywała projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Chodzi o ustalenie lokaliów wyłączonych z pod ustawy o ochronie lokatorów oraz o ustalenie t. zw. ważnych przyczyn, uprawniających do wypowiedzenia najmu. W dziedzinie obliczenia kosztów między Rządem, Przedstawiciel P. P. S. zgłosił wniosek o odroczenie rozprawy aż do przeprowadzenia sanacji skarbu. Mesowanie nad wszystkimi wnioskami odroczone do posiedzenia czwartkowego.

Sejmowa podkomisja rolna rozpatrywała art. 18 i 20 projektu ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników, byłych wołnych ludzi i byłych dzierżawców w województwach wschodnich. Do art. 18 przyjęto rezolucję wzywającą Rząd do przedłożenia ustawy, normującej zabezpieczenie od wahań walutowych sum wpłaconych do depozytu z powodu powyższej ustawy.

Na posiedzeniu senackiej komisji dla spraw zagranicznych, wojskowych i morskich, przedstawiciel Ministerstwa przemysłu i handlu dyr. Chrzanowski przedłożył referat, dający wyczerpujący obraz tego, co dotychczas zrobiono w dziedzinie marynarki handlowej, oraz wyłuszczający plan uwzględniający jak najostrejsze rachowanie się z brakiem środków skarbu Państwa.

Główna uwaga koncentruje się na portach w Gdyni i Pucku, na Helu zaś uskutecznią się tylko roboty konieczne. Uruchomiono szkołę marynarki w Tezewie, gdzie uczniowie w liczbie 125, pochodzący ze wszystkich części Polski, okazali się dobrym i chętnym materiałem.

Wywiązała się obszerna dyskusja. Dyr. Chrzanowski odpowiadał na liczne zapytania.

## Podwyżka cen tytoniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. października.

(M) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Skarbu o podwyżce cen wyrobów tytoniowych fabryk rządowych i prywatnych od 80 do 100%.

## Uwagi i rady Hiltona Younga.

Wyrazy sympatii dla Polski. — Charakter misji. — Droga do dobrobytu finansowego. — Wiera w pomysłowość podjętego dzieła.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 10. października.

Komandor Hilton Young wygłosił dziś w Ministerstwie skarbu wobec przedstawicieli prasy przemówienie, w którym między innymi powiedział: Rad jestem niezmiernie, że mam sposobność odwiedzenia Polski. Stanowi to dla mnie i moich kolegów wielką przyjemność, a to z tego względu, że jesteśmy zarówno my, jak i rodacy nasi gorącymi wielbicielami tradycji polskiego narodu, jego historii, literatury i sztuki i z gorącą sympatią podziwialiśmy świetne odrodzenie się Polski. Stwierdzam ze szczególną radością, że w naszej ważnej pracy ułożyły się odrazu harmonijne stosunki do Rządu i jego współpracowników i mam nadzieję, że stosunki te będą trwały przez cały czas naszego pobytu w Polsce. Misja moja jest ściśle nieurzędowa i tylko doradcza. Chciałbym parę słów poświęcić sposobowi, w jaki zamierzam przeprowadzić moją pracę. Pragnąłbym przede wszystkim poznać położenie na podstawie ścisłych cyfr i wielce będę cenił sposobność zaznajomienia się z poglądami polityków i przedstawicieli sfer kupieckich i przemysłowych. Na tych podstawach będzie można

uzyskać konieczny pogląd na rzecz i wyciągnąć wnioski. Przy końcu mej pracy złożę nieurzędowe sprawozdanie i przedstawię wnioski, do jakich dojdę do tego czasu. Pozwólę sobie zwrócić jedno słowo przestrogi: Ciężkie doświadczenia w dziedzinie administracji skarbowej przekonały mnie, że droga do dobrobytu finansowego nie może być krótka i rychła. Nie można też tej drogi przez obchodzenie skrócić. Dobrobyt w dzisiejszych warunkach powojennych da się uzyskać przy pomocy ciężkiej pracy i pewnej dozy ofiarności. Za wcześnie byłoby mówić obecnie o szczegółach. — Przedwstępne jednak badania wykazały bez żadnej wątpliwości, że podstawa ekonomiczna państwa polskiego jest zdrowa, lecz że wielki wysiłek będzie potrzebny, aby budowę na niej opartą doprowadzić do dobrego końca. Przyjaciele polskiego wielkiego narodu mają pełne zaufanie do silnego i zdrowego rozsądku tego narodu, oraz do wielkiego talentu jego polityków i przewódców. Pan komandor podziękował na zakończenie jeszcze raz za gorące przyjęcie, jakiego doznał ze strony społeczeństwa polskiego.

## Roman Dmowski o położeniu Państwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 10. października.

Na wczorajszym posiedzeniu klubów wszechpolskich Roman Dmowski wygłosił wielką mowę polityczną, w której scharakteryzował sytuację obecną wskazując przyczyny przesilenia finansowego. Stwierdził on, że Państwo Polskie czekają ciężkie chwile przełomowe, ale Rząd wstąpił na właściwą drogę i dokona wielkiego dzieła sanacji byle tylko społeczeństwo nie utrudniało mu pracy i dało czas do przeprowadzenia jego programu.

## Rozprawa szpiegowska w Grodnie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Grodno, 10. października.

Przed tut. sądem okręgowym rozpoczęły się rozprawy przeciw grupie osób podejrzanych o współudział w organizacji Zakordotu. Na ławie oskarżonych zasiada 15 osób. Przewodniczy rozprawom wiceprezes sądu Sagajło, oskarża prokurator Terlikowski, bronią adwokaci Paschalski, Ettinger i inni. Przed rozpoczęciem rozprawy głównej zarządono na wniosek prokur. i za zgodą stron dalsze prowadzenie rozpraw przy drzwiach zamkniętych.

## Z Senatu.

Odpowiedź Ministra skarbu na interpelację w sprawie zaciągnięcia pożyczek zagranicznych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 11. października.

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu postanowiono nie wydawać sądowi senatorów Lewczanowskiej i Kurta Majera. Sen. Adelman referował wniosek udzielenia pomocy pogorzałcom Staroga Sambora. Minister skarbu Kucharski udzielił odpowiedzi na interpelację sen. Woźnickiego, Posnera i in. w sprawie programu gospodarczo-finansowego Rządu i w sprawie pożyczek zagranicznych. Rząd przedstawi w terminie konstytucyjnie przepisany wciągu b. miesiąca plan działania w dziedzinie gospodarczo-finansowej. Minister skarbu prosi więc, aby w tej chwili nie zadano od niego dalszych wyjaśnień. Co do potwornych wieści, krążących o warunkach zaciągnięcia pożyczek zagranicznych, Minister wyjaśnia, że Rząd nie uczyni nic bez aprobaty Sejmu i Senatu. Wniosek sen. Woźnickiego o otwarcie dyskusji nad odpowiedzią Ministra skarbu upadł. Termin następnego posiedzenia nie został oznaczony.

## Z podróży Prezydenta Wojciechowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 10. października.

Prez. Wojciechowski zwiedził Radzymin, Ostrów i Łomżę. Przyjęcie ludności było wszędzie entuzjastyczne. Na przyjęcie prezydenta wystawiono szereg bram tryumfalnych. Prezydent odpowiadając na serce nowienta powitalne organizacji obywatelskich i władz lokalnych zyskał do zgodnej pracy dla dobra społeczeństwa.

## Reorganizacja kolejnictwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 10. października.

W Ministerstwie kolei opracowuje się ustawę zasadniczą, na której będzie się opierała w przyszłości organizacja kolejnictwa. dziś jeszcze w każdej dyrekcji różna, co tak bardzo utrudnia jednolitą gospodarkę kolejową. Ustawa ta w najbliższym czasie wniesiona zostanie do Sejmu.

MAURICE LEBLANC.

95)

## DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy.)

Upłynął czas jakiś. Zwolna — pewne wrażenia zaczęły znów dochodzić do świadomości nieszczęsnej. Uszu jej doszedł dźwięk bijącego zegara. Raz, dwa, trzy, cztery.

— Czwartą! — Od dwóch już godzin mój Franio nie żyje. Bo to on — on padł ubity.

Nie miała już wątpliwości. Wszak Worski nie przysłałby nigdy na wynik przeciwny. Więc syn jego żyje — a jej syn padł — jej dziecko. I ona — to — ona sama — wznosiła w Górę prośby za tym zwyrodniałcem, nie wiedząc, co co się modli.

— Tak — powtarzała — Franio mój padł: zabił go Worski.

W tej chwili drzwi się otwały, silna, pełnięta dźwiękiem i rozległ się

głos Worskiego. Wszedł chwiejnym, niepewnym krokiem.

— Najmocniej panią łaskawą przeproszam, lecz zdaje mi się, że Worski się zdrzemnął. Nie jego to wina właściwie, a twego papy, Weroniko. Chował w piwnicy wino — delcie! Odkrył je Otto z Konradem — no — i zaproszyłem niem sobie coś niecoś głowę. Nie płacz duszko, nie, nadrobimy czas stracony. Zresztą — musi wszystko być gotowe przed północą.

Zbliżył się do niej i wykrzyknął:

— A, co też to za niegodziwiec z tego Worskiego! Zostawił swą śliczną paniusie tak długo uwiązaną. Doprawdy, bydlę z niego! Musiało ci tak być ogromnie niewygodnie. Ależ — es ty błada! Hej, nie kiwnieś się przecie? Nie wyptałabyś mi chyba tak niesmacznego figla!

Pochwycił rękę Wery, którą ta żywo cofnęła.

— No, tak, to rozumiem. Cóż? Zawsze się tak samo nie znosi tego kochasia Worskiego? Ale — przynajmniej wiem, że ci sił jeszcze starczy

— na wszystko — i do końca, Weroniko!

Zaczął nasłuchiwać.

— Co tam? Woła mnie kto? Ty, Otto? Chodźże tu. Cóż nowego? Wiesz, zdrzemnąłem się trochę. To to wino psiakość.

Otto, jeden ze współników, wbiegł pędem do pokoju. Był to właściciel potężnego brzucha.

— Co nowego? — wołał od progu. To, że widziałem kogoś na wyspie!

Worski roześmiał się głośno.

— Bajesz po pijanemu, Otto — to to wino psiakość.

— Nie jestem wcale pijany. Widziałem na własne oczy. I Konrad także widział.

— Ho, ho, — spoważniał Worski — Konrad był z Tobą? Cóżżeście właściwie widzieli?

— Białą postać, która się skryła za naszym nadejściem.

— Gdzież to było?

— Pomiędzy wsią a Landaniami, w małym łasku kasztanowym.

— Zatem — po drugiej stronie wyspy?

— Tak, — Doskonale. Będziemy się mieć na baczności.

— Na diabła nam baczność, jeżeli jest kilku!

— Choćby dziesięciu, wszystko jedno. Gdzie Konrad?

— Przy kładce, którą położyliśmy w miejsce mostu spalonego. Ma stamtąd oko na wszystko.

— Sprytna z niego sztuka. Spalenie mostu wstrzymało nas wtedy, po tamtej stronie — teraz spalenie kładki zrobi to samo. Weroniko, zdaje mi się, że ktoś na odsiecz ci spieszy. Zapewno to ten spodziewany zbawca, oczekiwany cudowna interwencja. Zaprawdę, dajże droga.

Rozmotał peta, wyciągnął ją do okna, przemiósł na kanapę i zwołał knebel nicco.

— Spij, dziecko, wypocznij i nabierz sił. Będzie ci ich potrzeba, jesteś zaledwie w połowie drogi, a ta druga połowa ciężka, oj, ciężka!

(C. d. n.)

**Signum temporis.**

Przed giełdą warszawską dawniej,  
a dziś.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 11 października.

(M.) Zwracając tu uwagę, że dawniej do posiedzenia w gmachu giełdy warszawskiej oczekiwało przed gmachem kilka dorożek, gdyż większość biorących udział w zebraniu osób przyjeżdżała tramwajami lub przychodziła pieszo. Obecnie podczas posiedzeń giełdy widać szereg wykminnych samochodów oczekujących na wyjście z posiedzeń potentatów i spekulantów giełdowych. Jest to niewątpliwie signum temporis.

**Rozwiązanie Rady miejskiej w Płocku.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 10. października.

Dzienniki podają, że Min. Kiernik rozwiązał Radę miejską w Płocku wskutek wykrycia tam poważnych usterek natury gospodarczej, defraudacji oraz zupełnego braku kontroli nad urzędnikami.

**Protest Arcybaszewa.**

(Telefoniem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 11 października.

(M.) Znakońcy literat rosyjski Arcybaszew bawiący w Warszawie w stosował do redakcji „Swobodny” pismo, że filmy wystawiane obecnie w Kijowie pod tytułami „Sa in” i „Tragedia uwiedzionej” nie mają nic wspólnego z jego powieściami, a nazwisko p. Arcybaszewa nadużyto w obu tych wypadkach bez jego wiedzy dla reklamy.

**Projekt utworzenia rumuńskiej Rady obrony krajowej.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Bukareszt, 10. października.

Na obecnej sesji parlamentu rumuńskiego będzie rozpatrywany projekt ustawy, powołującej do życia najwyższą radę obrony narodowej. Przewodniczącym rady będzie król. Zastępcą zaś jego Prezydent ministrów. Członkami ministrowie spraw zagr., wojny, robót publicznych i komunikacji.

**Echa incydentu rosyjsko-finlandzkiego.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Helsingfors, 10. października.

Ze źródeł dobrze poinformowanych komunikują, że rokowania dyplomatyczne pomiędzy przedstawicielami Finlandii i Rosji sowieckiej podjęte dla rozwiązania sprawy modernstwa Lwowa we wschodniej Karelii postępują pomyślnie naprzód.

**Kronika telegraficzna.**

— Do Warszawy przybyli w celach naukowych lotnicy włoscy kapitan pilot Ferrari, porucznik pilot Rolando i porucznik obserwator Brittoni. W przyszłym tygodniu lotnicy włoscy powracają drogą powietrzną do Turynu.

— Wykrycie spisku w Bukareszcie, którego zadaniem było wymordowanie szeregu ministrów, finansistów i publicystów, nastąpiło z okazji rewizji, przeprowadzonej przez policję w mieszkaniach kilku faszystów. W ręce policji wpadły zapasy broni. Zamach miał być dokonany w dniu dzisiejszym.

— Komisja śledcza w Jamnie po ukończeniu swego zadania odwołana została do Paryża.

— W ubiegłą niedzielę poseł niemiecki hr. Brockdorff-Rantzau był ponownie przyjęty przez Człeczerina.

— Parlament chiński uchwalił tekst nowej konstytucji, po dyskusji trwającej 12 lat.

**Z Sejmu.**

**Dokończenie wywodów Premjera. — Bieżące czynności Sejmu — Załatwienie ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. — Hołd ofiarom katastrofy w kopalni Reden. — Prasa o deklaracji Premjera.**

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 10. października

W odniesieniu do policji państwowej przeprowadzono ściśle podporządkowanie aparatu policyjnego władzom administracyjnym.

Zostało również dokonane zreorganizowanie ochrony granicy wsiel. przez zastąpienie straży granicznej oddziałami policyjnymi. I jakkolwiek ochrona tej granicy nie stoi jeszcze na wysokości zadania, to jednak jest znaczna poprawa w stosunku do stanu poprzedniego.

W zakresie samorządu opracowane już zostały projekty ustaw obejmujących całokształt ustroju samorządowego w gminie, powiecie i województwie.

Pozatem w najbliższym czasie przedłożony zostanie Sejmowi projekt ustawy o języku państwowym i urzędowym, o stowarzyszeniach, oraz projekt ustawy prasowej.

Rząd dążąc do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej Polski, opracowuje program pracy, idący w kierunku skoordynowania działalności wszystkich czynników rządowych, zainteresowanych w rozwoju przemysłu i rzemiosła.

Bilans handlowy Polski według statystyki za I. półrocze br. był aktywny. W okresie tym wartość wywozu przewyższała wartość przywozu przeszło o 33 miliony fr. w złocie.

W opracowaniu są obecnie umowy handlowe z Anglią, Finlandją, Węgrami, Holandją oraz Danją. Przedsiębiorstwa państwowe, górnicze i hutnicze, prowadzone są częściowo we własnym zarządzie, częściowo zostały wydzierżawione spółkom akcyjnym, w których skarbu państwa posiada udziały.

W zakresie rolnictwa stwierdzam, że rok bieżący może być zaliczony do lat pomyślnych. Produkcja zbóż chlebowych dosięgła wysokości przedwojennej i dzięki temu nie tylko pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania w zupełności może być zapewnione, ale po zapewnieniu zapotrzebowania możemy nadwyżkę zboża przeznaczyć na wywóz. Osiągnięte z tego źródła waluty wysokowartościowe wpłyną do skarbu państwa i służyć też będą na zakupno za granicą maszyn rolniczych i nawozów sztucznych. Dążąc do utrzymania właściwego stosunku cen artykułów różnych gałęzi wytwórczych, a więc i produktów rolniczych, zastosuje Rząd stanowczo środki do osiągnięcia stabilizacji cen.

Jeżeli idzie o majątki i lasy pod zarządem państwa, Rząd dążyć będzie do rozwinięcia sprawniejszej administracji i zwiększenia dochodów z tych źródeł.

W zakresie wykonania reformy rolnej przystąpił Rząd do opracowania nowych ustaw w celu istotnego przeprowadzenia swego dzieła. Jednocześnie też, mając na względzie oszczędności, przystąpiono do zredukowania Okręgowych Urzędów Ziemijskich i kilkuset etatów.

Celem wprowadzenia w życie ustawy o daninie lasowej, opracowano potrzebne rozporządzenia wykonawcze i przygotowano zarządze-

nia co do przystosowania organizacji odbudowy do tej akcji. Wobec tego, że dotychczasowy system prowadzenia odbudowy przerasta zasoby finansowe państwa i okazuje się mało praktycznym, dając pole do różnych nadużyć, postanowił Rząd przejść do systemu pożyczkowego.

W dziedzinie kolejnictwa dąży Rząd do wprowadzenia w życie zasady samowystarczalności kolei i w tym kierunku Ministerstwo kolei przystąpiło niezwłocznie do realizacji tej zasady. Aby uniezależnić w przyszłości taryfy od wahań walutowych, opracowuje się projekt taryfy, oparty na stałym mierniku. W listopadzie wejdą w życie polskie taryfy osobowe i towarowe na kolejach wolin. m. Gdańska i Górnego Śląska. Przystąpiono też do osiągnięcia bezpośredniej komunikacji osobowej i towarowej z państwami sąsiednimi.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświaty zajęło się przede wszystkim opracowaniem ustawodawstwa szkolnego. Projekt ustawy o państwowej służbie cywilnej nauczycieli szkół powszechnych, średnich i zawodowych, został przedłożony Radzie Ministrów i będzie wkrótce wniesiony do Sejmu, jak również projekt noweli do ustawy o kwalifikacjach nauczycielskich. Zostały opracowane projekty ustawy o szkolnictwie średnim i zawodowym. W opracowaniu są projekty ustaw o ustroju władz szkolnych i o szkolnictwie powszechnym. W zakresie wyznań opracowało Ministerstwo projekt konkordatu ze Stolicą Apostolską i przygotowało projekty ustaw o stosunku państwa do kościoła prawosławnego, ewangelickiego i unickiego.

Przechodząc do zagadnień społecznych stwierdzam, że Rząd dołoży wszelkich starań, by pracę jako główną podstawę bogactwa narodu otoczyć takimi warunkami, któreby gwarantowały materialny, kulturalny i moralny rozwój klasy robotniczej.

Zdając sobie sprawę, że w wielu wypadkach płace robotnicze są warunkowo za niskie, Rząd stać będzie nadal w obronie słusznych żądań mas pracujących. Wprowadzenie systemu obliczania wskaźnika drożyznianego co dwa tygodnie, umożliwi robotnikom przetrwanie wzrastającej fali drożyzny. Wobec tego, że w wielu wypadkach pracodawcy uchylają się od stosowania wskaźnika drożyznianego, co wywołuje niezadowolone mas pracujących, zamierza Rząd wnieść w najbliższym czasie ustawę o przymusowym stosowaniu wskaźnika przy regulowaniu płac. W zakresie prawa państwowego uważa Rząd za nader pożądane szybkie uchwalenie ustawy o inspekcji pracy, o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i od nieszczęśliwych wypadków.

Wszelkie poczynania w dziedzinie wojskowości cechuje tendencja rozwinięcia największych rezultatów, przy zastosowaniu równoczesnym jak najdalej idących oszczęd-

ności. Między innymi przystąpiono do rewizji organizacji pokojowej.

Rząd obecny od czasu swego powstania spotykał się z bezwzględna walką tak niektórych stronnictw w tej Wysokiej Izbie, jakoteż i części prasy. Jestto prawo parlamentarne opozycji. Opozycja jednak choćby najbardziej ostra, powinna się kończyć tam, gdzie się zaczyna interes Państwa. Niestety, niektóre organy prasy często zapominały zupełnie o tem, jak również zapomnieli o tem wielotni posłowie. Z przykrością muszę zaznaczyć, że robota ta przystąpiła już Państwu dale szkodliwa jak w polityce zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Również za szkodliwą i dość nieczłowieczną muszę uznać walkę, jaką niektóre stronnictwa rozpoczęły przeciw Sejmowi. Może być, że ten Sejm nie stanął na wysokości zadania, mimo to jest on w Polsce jedynym terenem, na którym możliwa jest praca państwa zdążająca do pokojowego rozwiązania trudności, piętrzących się w każdej dziedzinie i na każdym kroku.

Kończąc, zaznaczam, że Rząd podjął się ciężkiego zadania sterowania nawa państwową w jak najtrudniejszych warunkach. Rząd ma pewność, że potrafi przezwyciężyć wszelkie trudności, na to jednak, oprócz czasu, poparcia i współpracy społeczeństwa, potrzebne mu jest zaufanie Wysokiej Izby. Jeżeli zaufania tego mieć nie będzie, złoży odpowiedzialność w ręce tych, którzy to zaufanie zdobędą.

\*

Po przemówieniu Premjera Witosza i odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu kilku ustaw, będących na porządku dziennym, zarządził Marszałek 10-minutową przerwę. Po przerwie poseł Manaczyński złożył sprawozdanie komisji budżetowej o poprawkach Senatu do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska.

W głosowaniu niemal wszystkie poprawki przyjęto, względnie odrzucono zgodnie z wnioskami sejmowej komisji budżetowej i w ten sposób załatwiono całą ustawę o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. Na tem porządek dzienny wyczerpano. Przed zamknięciem posiedzenia wyraził Marszałek cześć pamięci ofiar wielkiej katastrofy w kopalni Reden, oraz tym pracownikom, którzy przyszli na pomoc i ponieśli tam śmierć. — Zgłoszono jeszcze szereg wniosków nagłych, które odesłano do komisji. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek, o godz. 16-te.

\*

„Gazeta Warsz.”, omawiając deklarację Rządu, złożoną wczoraj przez Witosza, stwierdza, że z głębszego wnikięcia w tekst exposé wynika, że Rząd, którego imieniem Witosz składał wczoraj sprawozdanie, jest pierwszym w Polsce, który sprawę naprawy skarbu postawił na platformie realnego programu i realnych czynów. „Gazeta” polemizuje z dziennikami opozycyjnymi, które zarzucały mowie Premjera brak mocnych akcentów i przytacza następujące zdanie z przemówienia Premjera: „W terminie konstytucyjnym wskazanym Rząd wnieśli po raz pierwszy budżet, w którym wszystkie jego usiłowania znajdują uzasadnienie.

**PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNI. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE L. 3, 1. PIĘTRO, OD GODZ. 9-2 I 5-8.**

## Z operetki.

„Królowa fal”, operetka O. Straussa).

Lwów, 11. października.

Po „Królowej Tanga”, „Księżniczce Czardasza” i innych operetkach, szczytujących się główną postacią, żywcem wyjętą z jakiegoś rodu „dynastycznego”, pojawiła się w tej dziedzinie sztuki znowu ukoronowana główka kobieca, mianowicie „Królowa fal”, której romantyczne przygody opisał wyczerpująco libreciści pp. Wilner i Oesterreicher, powierzając muzyczną ilustrację tej treści znakomitemu kompozytorowi wiedeńskiemu Oskarowi Straussowi.

Premjera „Królowej fal” odbyła się we wtorek, 9. bm. w Teatrze Nowości pod batutą p. Romana Wojnarowicza i wypadła dość dobrze. Lakoniczne to uznanie odnosi się w pierwszym rzędzie do dość oryginalnego, opartego na kilkunastu pięknych pomysłach układu partytury, której wykwiłtne pod względem harmonizacji opracowanie wnosi ze sobą sporo miłych dla słuchacza i przeważnie interesujących niespodzianek. Przedewszystkiem jednak zaklimatyzują się u nas w najkrótszym czasie rzewne i owiane poetycznym urokiem walczyki Straussa, tematy, których marzycielski nastrój usiłuje daremnie pełnić całość dzieła na drogę kierunku lirycznego. Takim zwrotowi sprzeciwiają się jednak niektóre prawie groteskowo-komiczne sytuacje w librecie, podkreślone jeszcze gra sceniczną świetnego przedstawiciela Cascarella (p. Michał Tatrzański), może cokolwiek przejaśkrawiona. Treść do „Królowej fal” wysnuwa się z pomysłu — bądź co bądź — nie szablonowego. Gwiazda filmowa p. Elinor Clifford chce ujarzmić niedostępnego wroga kobiet, bonvivanta Lebonarda, który, sprzykrzywszy sobie wszelkie awanturki miłosne, żyje osamotniony w swej willi, położonej nad brzegiem francuskiej Riviery. Nadobna kusicielka zjawia się niespodziewanie w saloniku tej willi, notabene w stroju kąpielowym, tak, jakby właśnie przed chwilą przepłynęła kanał La Manche. Tym więc razem pokusa obiera drogę morską, z wykluczeniem wszelkich innych środków komunikacyjnych, jak dorożek, automobilów już dość banalnych, nie mówiąc wcale o plebejuszowskim tramwaju... Co się dalej dzieć może, to łatwo odgadnąć. Piękna Elinor podbija kamiennie serce p. Lebonarda i zrywa następnie swój poprzedni stosunek z księciem Theodokisem, regentem jakiegoś nieokreślonego geograficznie państewka.

Artyści nasi grali — z małymi wyjątkami — doskonale i z dużym nakładem humoru, nie lekceważąc sobie zarazem sumiennego wykonania partyi, jako zadań wokalnych. P. Aleksandra Lubicz (Elinor Clifford) poświęciła natomiast wszelkie swe usiłowania wyłącznie wokalne interpretacji roli i zachwycała wprost słuchaczy pięknością i wydatnością swego imponującego sopranu. Szkoda, że dykcja i swoboda gry scenicznego nie stanęły na również wysokim poziomie. Doskonałym w części muzycznej partnerem zalotnej gwiazdy filmowej był p. Filip Kuligowski (Lebonard). Dzięki grze scenicznego ruchliwej, lekkiej i prawdziwie operetkowej, wysunęły się na pierwszy plan postaci Miquetty Triboucheon (p. Halina Rapacka) i pełnego siły komicznego Cascarella

Nabywała atrakcją!

## ROMANS ANROBATY

dziś w kinoteatrze APOLLO

Rzecz dzieje się w cyrku Francesco Cyrkowy dramat w 6 aktach. W gł. roli Jan Riegan i śliczna Marija Pankan.

## W poszukiwaniu wyjścia z ciężkich opresji.

Pertraktacje z przedstawicielami wielkiego przemysłu. — Uchwalenie pełnomocnictw dla Rządu. — Stanowisko komunistów. — Likwidacja biernego oporu nie jest kapitulacją. — Wstawienie Ojca św. — Stanowisko Francji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Berlin, 11. października.

Rząd Rzeszy obradował wczoraj nad sprawą pertraktacji, jakie przedstawiciele wielkiego przemysłu prowadzili z generałem Degoutte i jego zastępcą. Na dzisiejszym posiedzeniu wieczornym gabinet Rzeszy ma zająć stanowisko w tej sprawie. Ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu przyjęto w drugim czytaniu.

Monachium, 10. października.

Hittler złożył powierzone mu kierownictwo Związku bojowego, z tem uzasadnieniem, że organizacja Reichsflage, należąca do tego Związku, rozbiła się i że większa część Reichsflage stanęła po stronie Kahra. Wskutek tego rozłamu, przeciwieństwa pomiędzy Kahrem a wszechniemcami i narodowymi komunistami zaostrzyły się znacznie.

Drezno, 10. października.

Połączenie się komunistów z socjalistami stało się faktem dokonanym. Komuniści otrzymują teki finansów i wyznań. Podobna ewolucja dokonuje się w Turynii, gdzie udział komunistów w rządzie jest zapewniony.

Królewiec, 10. października.

Stronnictwa prawicowe w Prusiech wschodnich urządziły liczne wiece, na których podnoszono, że likwidacja biernego oporu nie oznacza kapitulacji, lecz prowadzenie walki z Francją w odmiennej formie i innymi sposobami.

Berlin, 10. października.

Dziś przedpołudniem dolar osiągnął sumę 2,8 miljarda. Za funt szterlingów płacono 13 miliardów.

(p. Michał Tatrzański). Aparycja p. Romualda Bojanowskiego nie mogła uprawdopodobnić postaci udzielnego księcia Theodokisa, a dwór jego — panowie ministrowie czy też doradcy w sprawach „intymie” — za nadto przypominali z powodu swych kostiumów figury funkcjonujące w instytucji zwanej „Concordia”. Postaci jowialnego kamerdynera, w szczegółach bardzo starannie opracowanej przez p. Wacława Sowińskiego, należą się słowa uznania.

Staranna przeważnie reżyseria i dość efektowna „mise en scène” przyczynią się niezawodnie do dalszego powodzenia tej bardzo metodyjnej operetki Oskara Straussa na scenie Teatru Nowości.

Fr. Neuhauser.

## Dementi Kotwy w sprawie żądań rosyjskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 10 października.

Posel kotewski w Polsce stwierdził, że wiadomość, jakoby rząd sowiecki zażądał od Finlandji, Estonji i Litwy, aby państwa te weszły w zwązek z Rosją sowiecką, jest pozbawiona w zupełności podstaw

Diüsseldorf, 10 października.

Delegat papieski Msr. Testa złożył wizytę gen. Degoutte i prosił w imieniu Ojca Św. o ulaskawienie kilku Niemców skazanych przez trybunały francuskie za przestępstwa polityczne. Generał zapewnił pralata, że nieomieszka rozpatrzyć sprawy.

Berlin, 10. października.

Rząd Rzeszy polecił swym charge d'affaires w Paryżu i Brukseli skierować do rządów francuskiego i belgijskiego zapytanie, czy godzą się na rozpoczęcie rokowań z rządem niemieckim w sprawie podjęcia pracy w Zagłębiu Ruhry. Wobec przedłożonych rządowi Rzeszy życzeń grupy przemysłowców zamierza on zająć stanowisko dopiero po nadejściu odpowiedzi z Paryża i Brukseli.

Paryż, 10. października.

Posel niemiecki w Paryżu Hoesch miał dziś posłuchanie u Poincarego i zwrócił mu uwagę, że pertraktacje rządu francuskiego z przemysłowcami niemieckimi mogą wpłynąć ujemnie na rokowania między tymi rządami. Hoesch zaznaczył, że po całkowitem zlikwidowaniu biernego oporu, rząd niemiecki przedstawi określone propozycje sojusznikom. Odpowiedź prezydenta ministrów dała do zrozumienia, że nie ma powodu, będących obecnie w toku rokowań między franc. i belg. władzami okupacyjnymi a organizacjami pracodawców i robotników, przenosić ponad bezpośrednie rokowania między odnośnymi rządami.

## Niezwykły oszust na braku lwowskim.

Lwów, 11. października.

We wczorajszym numerze „Gazety Lwowskiej” podaliśmy szereg szczegółów, odnoszących się do wielkiego oszustwa, popełnionego przez niejakiego Romana Kozłowskiego. W związku z tą sprawą jedno z wczorajszych pism lwowskich podało, że dyrektor Banku przemysłowego p. Krzysztoń miał być jakoby obecny w województwie w chwili, gdy ów Kozłowski komunikował rzekomo staroście Zawistowskiemu, iż otrzymał zlecenie sprzedażi kilkudziesięciu wazonów cukru, poczem p. Krzysztoń usłyszawszy to, zgłosił gotowość kupna i zaprosił Kozłowskiego na kolację do „Imperjal”, wręczył mu miliard marek w dolarach i funtach na zakupno owego cukru. Otóż dowiadujemy się ze strony jak najlepiej poinformowanej, że szczegóły powyższe absolutnie nie odpowiadają rzeczywistości. Mianowicie p. dyrektor Krzysztoń ani Kozłowski nie zna, ani przy owej konferencji jego ze starostą Zawistowskim nie był obecny, ani też nie zgłaszał wcale chęci kupna cukru, nie zapraszał też Kozłowskiego na kolację do „Imperjal” i nie wręczał mu żadnych pieniędzy na zakupno cukru. Wogóle z całą tą aferą p. dyrektor Krzysztoń nie ma nic wspólnego i nie został ani sam osobiście poszkodowany, ani też żadna z instytucji, w których jest zainteresowany, nie poniosła w związku z sprawą powyższą żadnej szkody.

## Kronika.

Czwartek 11 października: Rz. kat.: Gereona. — Gr. kat.: Charytona. — Słow.: Dobromila.

Inauguracja roku akademickiego 1923/24 na Wyż. Szkole dla handlu zagr. odbędzie się w dniu 12 paźdz. br. Nabożeństwo o godz. 9 w kościele św. Mikołaja, inauguracyjnie o godz. 10 w Auli Zakładu (ul. Bonifarda 5).

(p.) Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś we czwartek. Na porządku dziennym m. in. podwyższenie podatku od ludzkiego ciała, sprawa dodatku emalii do państw. opłat od patentów za wyrób i sprzedaż trunków i przetworów spirytusowych. Zmiana taryfy M. Z. B. Sprawa budowy nowej drogi na Błonia Janowskie. Zamknięcie rachunkowe funduszu rzeźnianego za r. 1922.

Wystawa prac. Ku uczczeniu 150-tej rocznicy Komisji Edukacyjnej urzędu państwa. Seminarjum naucz. żeńskie we Lwowie, Sakramentek 7. Wystawa prac uczeń (ślód kartonarski, drzewny i miedziowy) w dnach 13, 14 i 15 bm. od 9 do 4 i od 8 do 5. Dochód na rzecz Czerwonego Krzyża młodzieży.

Z Towarzystwa prawniczego. W piątek 12 października br. o godz. 6.30 wiecz. ul. Mickiewicza 5a I. m. odbędzie się wykład prof. dra M. Altherhandera „O najnowszej noweli procesowej”. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa, Związku Adwokatów i Związku Sędziów.

Ostre strzelanie. Komenda miasta komunikuje: W dnach 15 i 16 bm. odbędzie się na Strzelnicy bojowej na Zamarynowie ostre strzelanie oddziałów wojskowych. Celem zabezpieczenia granicy pasu niebezpieczeństwa zostaną wystawione odpowiednie posterunki. Przestrzega się P. T. Publiczność przed wkraczaniem na teren zagrożony.

Zgon obrońcy Śląska. Dnia 8 bm. zmarł w Paryżu Gustaw Szura, zasłużony pracownik narodowy. W latach 1910 do 1918 zajmował się sprawami narodowymi Śląska Cieszyńskiego. Został wybrany następnie jako delegat na konferencję pokojową dla obrony spraw Śląska, poczem zamianowano go generalnym sekretarzem przy Radzie Ambasadorów.

Wdzięczność bułgarska. Komitet bułgarski, urządzający wycieczkę nauczycielską do Polski oraz jej uczestnicy wydadł w Sofji bankiet na cześć posła Grabowskiego. Wygłoszono kilka toastów. Nastrój zebrania był bardzo serdeczny.

(m) Olbrzymi wiec pracowników kolejowych odbył się onegdaj w sali gimnastycznej szkoły kolejowej, zwołany z inicjatywy Polskiego Związku kolejowców P. Z. K. Na wiec przybyli wicyprezesi Głównego Zarządu P. Z. K. z Warszawy pp. Budniak i Łukasiewicz, oraz poseł kolejarz p. Dolanowicz. Wiec zajął przewodniczący Koła lwowskiego p. Dąbrowski, który udzielił głosu p. Budniakowi. Mowa wskazała na obowiązki pracowników w dobie dzisiejszej, apelując w końcu do nich, by nie słuchali żadnych wrogich podstępów i nie dali się namówić do strajków, które mogą Państwu przynieść nieobliczalne straty materialne i materialne. Drugi delegat z Warszawy p. Łukasiewicz przedstawił w zwięzłych słowach rzeczowo projekt pragmatyki służbowej i ostatnie poprawki do ustawy uposażeniowej, powziętych na sesji senatorów w Warszawie, jakoteż i inne sprawy zawodowe. Po ożywionej dyskusji i po przemówieniach kilku innych mówców, którzy się oświadczyli przeciw wszelkiej akcji nielegalnej i strajkowej, zamknięto kilka godzin trwające zebranie. Wiec był nadzwyczajnie liczny i miał przebieg bardzo poważny.

(m) Walne zebranie kolejomistrzów. Onegdaj odbyło się Walne zebranie Sekcji kolejomistrzów okr. lwowskiego, grupujących się przy Polskim Związku kolejowców we Lwowie. Sala posiedzeń Związku była wypełniona. Walne zebranie zajął p. Skacha, prezes tej sekcji, który złożył obszerny sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Następnie dokonano wyboru nowego zarządu sekcji, do której powołano na przewodniczącego p. Gorgowicza, na zastępcę p. Niedzielskiego, a na sekretarza p. Dąbrowskiego Kazimierza.



# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 217.

Czwartek, 11. października 1923.

Waluta markowa.

## A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi
									1922	1921				
<b>I. Papiery państwowe.</b>														
4 1/2% Państw. poż. Pr.r. 1920	1000	--	1950--	--	--		<b>b) Przemysłowe:</b>							
8% Poż. złota z r. 1922	100000		100000	--	--		Agrohemia fabr. szt.naw.	500		120000	--	--		
<b>II. Listy zastawne.</b>														
(bez kuponu bież.)														
4 1/2% Banku hip. gal.			108--	110--	--		Bracia Biskupscy . . . . .	1000		180000	--	--		
4% Banku hip. gal.			109--	102--	--		Browary lwowskie . . . . .	500	500	430000	5050000	4400-5000000	4200-4400000	
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.			102--	104--	--		Chodorow fabr. cukru	1000	21	140	1090000	1210000	1400-1200000	
4 1/2% Banku Małopolsk.			104:50	106:50	--		Cegielski . . . . .			148000	172000	150-170 000		
4 1/2% Banku hip. ziem.			99--	101--	--		Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	348000	378000	350-375000	
4 1/2% Polsk. k. kraj.			109--	111--	--		Galota fabryka obuwia	140	22	140	37000	41000	38-40000	
4% Polsk. Banku kraj.			100--	102--	--		Galicja Rafinerja nafty .	140	800	--	220000	--	--	
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie			107--	109--	--		Górka fabryka cementu	140	119	--	400000	--	--	
4% Tow. kred. gal. ziem.			102--	104--	--		Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	180000	--	--	
<b>III. Obligi.</b>														
(bez kuponu bież.)														
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.			101--	103--	--		Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	140000	--	--	
4% Kom. Pol. Bk. kraj.			97--	99--	--		Niemojowski labr. pap.	1000	90	--	220000	--	100000 nf.	
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.			92--	94--	--		Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	1015000	1035000	1025000	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893			92--	94--	--		Parowozy S A bud. masz	500	60	--	112000	122000	115-120 000	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904			92--	94--	--		Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	--	74000	81000	75-80000	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905			92--	94--	--		„Płotno” w Poznaniu	1000	--	750	420000	--	--	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)			92--	94--	--		Pocisk zakłady amunicji	300	14	170	200000	--	--	
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913			125--	130--	--		Polska Nafta przem. wiert	500	100	350	108000	122000	110-120000	
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914			200--	210--	--		Polskie Tow. Budowlane	500	245	400	59000	61000	60000	
<b>IV. Akcje.</b>														
<b>a) Bankowe:</b>														
		1921	1922				<b>c) Handlowe:</b>							
Akc. Związk.	280	70	140	30000	--	--	Polski Glob . . . . .	500	100	--	7000	--	--	
Akc. Hipoteczny . . . . .	280	42	120	212000	240000	215-238000	200000 nf.	Polbal . . . . .	1000	160	250	30000	--	
Handlowy w Poznaniu . . . . .	1000	300	600	200000	--	--	Tohan . . . . .	140	70	210	128000	138000	130-135000	
Małopolski . . . . .	280	56	140	130000	--	--	Polcot . . . . .	1000	260	600	25000	--	--	
Powszechny kredytowy . . . . .	280	42	140	31000	34000	35-33000	Wawel . . . . .	500	100	--	2500	--	--	
Przemysłowy . . . . .	280	42	130	102000	115000	105-112000	Zegluga Polska . . . . .	140	20	50	28000	--	--	
Rolniczy S. A. . . . .	1000	250	--	75000	--	--								
Ziemski kredytowy . . . . .	280	56	84	37000	43000	38-42000	37-38000 nf.							
Zemelny . . . . .	280	56	84	3000	--	--								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	--	600	590000	--	--								

## V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przelewy i wpłaty			Uwagi
	płać	żądać	transakcje	płać	żądać	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.				MAKA: przyn. 70 proc. Loco Lwów			
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	1250000	1300000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów			
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.				MAKA: przyn. 50 proc. Loco Lwów			
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy				MAKA: przyn. 40 proc. Loco Lwów			
OWIES: małopolski 42/44 ex 1923 r.				MAKA: żytnia proc. Loco Lwów			
OWIES małopolski ex 1923 r.				OTREB: przyn.			
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn				OTREB: żytni			
ZIEMIENIAKI jadalne				MAKUCHY: lniane i konopne			
FASOLA: biała	2700000	2800000		MAKUCHY: rzepakowe			
FASOLA: kolorowa				WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta			
GROCH: polny				Czestochowianka 75 kg. za sztukę			
GROCH: Victoria				WORKI: używane, dobre, za sztukę			
GROCH: 1/2 Victoria				KONICZYNA czerwona krajowa naturalna			
BOBIK:				SIOMA prasowana			
WYKA:				SIANO wołyńskie			
MIESZANKA: pastwana w ziarnie				SIANO słodkie krajowe prasowane			
LUBIN:				LEN			
BREZKA:	1300000	1350000		KASZA HRECZANNA			
				KASZA JECZMIENNA			
				KAPUSTA KWASZONA			
				PECAF			

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

# OGŁOSZENIA.

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Vr. 608/23. Edykt. Dnia 6. lutego 1922 przytrzymało na drodze Tatarów—Polonica przy ugiłowanym przemyśle 2 konie, a to ogiera i klacz. Wzywa się właściciela tych koni, by w przeciągu roku od dnia umieszczenia poraz trzeci edyktu w Gazecie się zgłosił i swe „prawo własności wykazał. 7439-3  
Sąd okręgowy, Oddział XIII.  
Stanisławów, 9. lipca 1923.

Prz. 28667/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Łazarz Ecker, notariusz w Mostach Wielkich, przeniesiony do Zborowa, dnia 15. października 1923 urzędowanie w Zborowie obejmując. 7408-3  
Lwów, 26. września 1923.

L. cz. C. 424/23/1. Edykt. Przeciw Semanowi Stocie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do Sądu powiatowego w Muszynie przez Annę Barnewa ze Złockiego i Waska Barne z Ameryki pozew o zeznanie dokumentu zdolnego do przeniesienia prawa własności całej realności lwh. 157. połowy realności lwh 155 — 6/96 części realności lwh 185 i 12/192 części realności lwh 189 gminy Złockie w miejsce pozwanego na rzecz powodów po polowie zpr. Na podstawie pozwu wyznacza się audiencję do ustnej rozprawy na dzień 24. października 1923 o godzinie 9 rano do tutejszego Sądu, biuro Nr. 7. Celem strzeżenia praw Semana Stoty ustanawia się Pana Dra Jakóba Kohua, adwokata w Muszynie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Semana Stotę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 7509  
Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 24. września 1923.

## KONKURSY.

L. 1170. Konkurs. Celem obsadzenia posady notariusza w Tłumaczu, opróżnionej wskutek śmierci sp. Aleksandra Kokarwiczaka, czynny ewentualnie w konkursie w tym celu w okręgu lwowskiej miejscowości, w okręgu lwowskiej Apelacji opróżnić się mogącej rozpisujemy konkurs. Kompetencji mała wniosek swe podania najdalej do dnia 15. listopada 1923. 7434-3  
Izba notarialna  
Lwów, 6. października 1923.

## KURATELE.

P. XVI. 479/22/6. Ogłoszenie pozbawienia własności. Sąd powiatowy w Drohobyczu orzeka: Sosie Zaum z Drohobycza lat 48, rel. mołozsz, została całkowicie pozbawiona własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanawia się Michała Zauma, syna kurandki. 7510  
Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, dnia 7 grudnia 1922.

## SPADKI.

Liczba czynności A XVIII. 160/23/16. Wzwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sp. Józef Minczakiewicz, syn Tadeusza z Ławrykowa, uznany za zmarłego dnia 1. stycznia 1919. Ostatnie rozporządzenie znalazłono. Mikołaja, Klemensa, Stefana, Jana Slezaków i Ojga Mochnacka, których miejsca pobytu nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasu okresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowione dla nieobecnych kuratora p. Józefa Slezaka. 7470  
Sąd powiatowy S. I. Oddział XVIII.  
Lwów, 8. października 1923.

## AMORTYZACJE.

Nc I. 675/23. Na wniosek Agaty Król z Dominkowic zarządza się postępowanie celem umorzenia kwitn, wydanego przez Kantor wymiany Jana Dymnickiego w Jasle z dnia 13. listopada 1921 wnioskodawczyni, a opiekującego na 50 dolarów w pożyczce polsko-amerykańskiej, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego papieru, by zgłosił swe prawo do 45 dni, w razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu ten kwit jako pozbawiony znaczenia. 7509  
Sąd powiatowy, Oddział I.  
Garlicze, 13. sierpnia 1923.

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 293/23/4. Michał Szwed, syn Wasyla i Anastazji, urodzony 12. listopada 1887 w Zdzieszawie, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 24 pp. 9 komp. san. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w wagonie jako jeńiec austr. przy transporcie tychże na Sycylię w r. 1915. Na wniosek Tekli Szwed wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 19. czerwca 1913 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Ferdynandowi Kwiatkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 7449  
Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII.  
Lwów, 12. lipca 1923.

T. 86/23/7. Michał Jenczowski vel Wiepekowski, urodzony w roku 1886 jako żołnierz austr. na froncie włoskim w roku 1917 zaginał. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. dr. Ochrymowiczowi udzielono wiadomości. 7447  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, 24. lipca 1923.

T. 133/23. Jan Kalysz, syn Mikołaja, urodzony w Jazowie Nowym 1875, zamieszkały w Starzyskach, w bitwie nad Styrnem 1916 miał być zabitym. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Löwenthalowi w Przemyślu, udzielono wiadomości o zaginionym. 7498  
Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 14. lipca 1923.

T. 231/23. Michał Dziuba po Jakóbie w Koniaczowie 1890 urodzony, jeńiec wojenny, od 1917 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Grossmannowi, adwokatowi w Przemyślu, udzielono wiadomości o zaginionym. 7497  
Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 20. września 1923.

T. 252/21. Jędrzej Posiak, syn Wojciecha, urodzony w Zarzeczcu 1876, w bitwie pod Kolomyją 1915 zaginał. Celem uznania go za zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Gottdankowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 7496  
Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 28. stycznia 1922.

T. IV. 171/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Józef Stefanik, syn Jakóba i Katarzyny z Oszejców, urodzony we Widaczu ad Pryszta 10. lutego 1893, żołnierz 32 p. obrony krajowej, brał udział w 13 ofensywie włoskiej w drugiej połowie czerwca 1918 i miał w tejże zginąć. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Stefanik 2-o Żołnierz we Widaczu postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, a by przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7490  
Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 20. czerwca 1923.

T. 185/23. Stefan Teśla, syn Andrzeja, urodzony w Czernilawie 1874, zabrany przez moskali 1915 do niewoli, nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Sternowi, adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 7495  
Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 2 sierpnia 1923.

T. IV. 79/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Grzegorz Szlachta, syn Stanisława i Katarzyny z Kazimierzczaków, urodzony w Łętowni 8. listopada 1873, służył od maja 1915 w wojsku austriackim, brał udział w bitwach nad Piawą w roku 1918, poczem miał dostać się do niewoli włoskiej i odtąd wszelki ślad o nim zaginał. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Magda-

leny Szlachta z Krajowic postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7488  
Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, 6. września 1923.

T. 223/23. Andrzej Urycz, po Józefie z Komary, lat 44 liczący, żołnierz w lutym 1915 zaginał. Celem uznania go za zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Waniekowi, adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 7494  
Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 8 września 1923.

T. 263/23. Antoni Mazurek po Andrzeju w Przedmieściu Dubiecko 1875 urodzony, w Przemyślu zamieszkały, jeńiec wojenny od 1915 nie daje wiadomości. Wzywa się aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Buxbaumowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 7493  
Sąd okręgowy  
Przemyśl, dnia 1 października 1923.

T. IV. 234/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Jan Błażejowski, syn Jakóba i Marii ze Stefaników, urodzony w Kobylu ad Frystak 10 lipca 1881, służył w 40 pp. i miał zginąć w styczniu 1915 obok miejscowości Mezalaborcz na Węgrzech. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marijny Błażejowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono wiadomości Sądowi o powyż wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 7491  
Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 20 czerwca 1923.

T. 104/23/6. Bazyli Rogulski i Michał Rogulski, synowie Bazylego i Eudokii, urodzeni 9/8. 1883 i 25/10. 1885 w Jaryczowie nowym, ostatnio także zamieszkały, brali udział w wojnie jako żołnierze austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od r. 1914 nie dają o sobie żadnej wiadomości. Na wniosek Marij Rogulskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionych osób za zmarłych. Wiadomości o zaginionych należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Dawydiakowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionych wzywa się, aby jawili się przed podpisanym Sądem o ile żyją, lub w inny sposób dali znać o sobie. 7479  
Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.  
Lwów, dnia 16 sierpnia 1923.

T. 441/22/13. Iwan Kupa, syn Pawła i Ksenki, ur. 04 1885 w Lublińcu Nowym, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 90 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył na froncie rosyjskim a od roku 1915 nie daje o sobie wiadomości. Wobec tego na wniosek Naści Kupa wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 21/6. 1910 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Janowi Kuczkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7482  
Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.  
Lwów, dnia 20 sierpnia 1923.

T. 4/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymko Duma, syn Mykity i Pelagii, urodzony 27/10 1862 w Rzezczy, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako woźnica cywilny przy armii niemieckiej i w sierpniu 1915 miał umrzeć w szpitalu w Chełmie na cholere. Na wniosek Ewy Dumy i tow. wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Mazurkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. 7476  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 23. stycznia 1923.

T. IV. 131/22/7. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Wasyl Kopczak, rolnik z Wróblka królewskiego, syn Piotra i Anny z Karszniewiczów, urodzony 14. kwietnia 1877, służył w czasie wojny wojskowo w 45 pp., a od grudnia 1914 brak o nim wiadomości. Gdy tedy zachodzi ustawowe domnie-

Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7484  
Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.  
Lwów, dnia 5 maja 1923.

T. 119/23/5. Jan Krupa, syn Stefana i Anny, urodzony 7/X. 1886 w Płoczowie, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 34 p. obrony kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915 i od końca 1918 nie ma o nim wiadomości. Na wniosek Ewy Krupa wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 30/V. 1912 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Czerwińskiemu Karolowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżejskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7485  
Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.  
Lwów, dnia 29 maja 1923.

T. 1434/20/6. Dmytro Fryz, syn Pawła i Marii, urodzony 13/10 1886 w Babsznie, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako woźnica przy armji austr. i zachorował w 1915 r. w czerwcu na cholere i od teje pory niema o nim wiadomości. Na wniosek Michała Fryza wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Rosinkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7486  
Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.  
Lwów, dnia 28 maja 1923.

T. 221/23/4. Spiridon Knisz, syn Mateusza i Fewronji, urodzony 26. grudnia 1872 w Opolsku, w Konotopach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr 51. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, wrzekomo zmarł w szpitalu wojennym w Rzeszowie w jesieni 1914 na cholere. Na wniosek Józefa Grondzia wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Józefowi Morawieckiemu we Lwowie. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7473  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 23. czerwca 1923.

L. cz. T. 211/23/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Paraskewija z Sokoluków Gutji, córka Aleksieja i Marianny, ur. 14. lutego 1886 w Skomorochach i tam przynależna, wyjechała w roku 1915 do Rosji i na wiosnę 1917 zmarła w miejscowości Ural-sku i tam została pochowana. Wobec tego zarządza się na wniosek Marii Kocotyn postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, by udzielono wiadomości Sądowi. Po upływie terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedję, jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wnioskach. 7474  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 23. czerwca 1923.

T. 107/23/4. Michał Petrów, syn Leona i Anny, urodzony 1. września 1881 w Siedliskach, jako żołnierz austr. 55 pp. brał udział w wojnie i od 1914 r. nie daje o sobie żadnej wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. Dr. Emilowi Rojskiemu we Lwowie, udzielono wiadomości. 7475  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24. czerwca 1923.

T. 448/22/8. Hko Kozak, urodzony 1858 w Mierzwiocy, jako woźnica austr. w wojnie zaginał. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. Dr. Olszewskiemu udzielono wiadomości. 7476  
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 23. stycznia 1923.

T. IV. 131/22/7. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Wasyl Kopczak, rolnik z Wróblka królewskiego, syn Piotra i Anny z Karszniewiczów, urodzony 14. kwietnia 1877, służył w czasie wojny wojskowo w 45 pp., a od grudnia 1914 brak o nim wiadomości. Gdy tedy zachodzi ustawowe domnie-

manie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Felicjanny Kopczkowej postępowanie celm uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Drowi Steinowi, adwokatowi w Jasle, wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnięciu Sąd o uznaniu za zmarłego. 7489

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 20. czerwca 1923.

T. 695/22/9. Nikola Furtak, syn Fryderyka i Katarzyny, urodzony 12. grudnia 1883 w Polanie, jako żołnierz austr. przy podwodach brał udział w wojnie i dostawczy się w r. 1916 do niewoli rosyjskiej, od r. 1918 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. Dr. Stefanowi Tyczynskiemu we Lwowie udzielił wiadomości. 7478

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 11. czerwca 1923.

T. 267/23/10. Piotr Neumayer, urodzony w r. 1879 w Rudzku, jako sierżant zaginął w 1914 na włoskim froncie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. Dr. Kopysiańskiemu w Mościskach udzielił wiadomości o zaginionym. 7477

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 3. października 1923.

T. 239/23. Teodor Bułko po Mikołaju w Belwiedzie 1889 urodzony, jeniec wojenny od 1921 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adw. Dr. Kopysiańskiemu w Mościskach udzielił wiadomości o zaginionym. 7499

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 9 września 1923.

T. 192/23. Nicetas (Mikita) Husiak w Małnowie 1879 urodzony, walczył na froncie włoskim i od 1915 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Kopysiańskiemu w Mościskach udzielił wiadomości o zaginionym. 7499

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 7 sierpnia 1923. 7500

T. 58/22. Aleksy Kobycia, syn Iwana, urodzony w Jaworowie na Małemu przedmieściu 1893, jako żołnierz od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Goldfarbowi, adwokatowi w Przemyślu udzielił wiadomości o zaginionym. 7501

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 4 grudnia 1922.

T. 325/19. Na wniosek Zorji Fedewej o uznanie małżeństwa jej z Adamem Fedewem za rozwiązane, wzywa się aby powiadomiono Sąd lub Jakóba Sterna, kandydata adwokatury w Przemyślu o zaginionym Adamie Fedewie do pół roku od ogłoszenia, pozem Sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie. 7502

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 22 lipca 1922.

T. 412/22. Aleksy Ziń, urodzony w Cieplicach 1889, jako jeniec od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Marszałowi w Sieniawie udzielił wiadomości o zaginionym. 7503

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 1 lutego 1923.

T. 162/23 Andrzej Geleta, syn Andrzeja, urodzony w Sobiecinie 1884, oc. mobilizacji: 1914 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Harneschnidrowi udzielił wiadomości o zaginionym. 7504

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, dnia 2 sierpnia 1923.

## FIRMY.

Firm. 296/23. Rej. A. 117. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 17. września 1923 roku przy firmie: Brzmienie: S. Tugendhat jun. Siedziba: Lipnik. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób sukna. Wpisano w rejestrze następujące

zmiany: 1) Zastępstwo tymczasowe na przeciw, pertraktacji spadkowej po Samuelu Tugendhacie wykresła się. 2) Spółnik Willy Tugendhat stał się pełnomocnikiem. 3) Uprawnieni do zastępstwa firmy obaj jawni spółnicy Robert Tugendhat i Willy Tugendhat każdy z osobna. 4) Prokurę Emmy Tugendhat wykresła się. 7409

Sąd okręgowy, jako hadl. Oddział II.  
Wadowice, dnia 6. września 1923.

Firm. 290/23. Rej. A. 97. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 17. września 1923 przy firmie: Polski Bank krajowy, filja w Żywcu, wpisano następujące zmiany: 1) Dotychczasowy Naczelnik Władysław Jeziorski przestał być firmantem Polskiego Banku krajowego filji w Żywcu. 2) Firmantami tejże filji ustanowieni zostali: a) Rudolf Giedanowski, dyrektor filji, b) Michał Dominus, zastępca dyrektora filji. Obaj podpisują ledą firmę filji kolektywnie bez żadnego dodatku. 7408

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Wadowice, dnia 12. września 1923.

Firm. 297/23. Rej. A. 265. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru Oddział A. wpisano dnia 14. września 1923: Siedziba firmy: Biała, ul. Nad Niwka 2. Brzmienie firmy: „Sam Spiegel”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakład przemysłowo-handlowy dla sukna i towarów tekstylnych. Posiadacz: Sam Spiegel, kupiec w Białej ul. Nad Niwka 2. Filja zakładu głównego, istniejącego pod tą samą firmą we Lwowie. Prokure samodzielną dla zakładu głównego, jakoteż dla filji w Białej udzielił dr. Wilhelmowi Spiegelowi, prokure samodzielną dla filji w Białej udzielił Maurycemu Spiegelowi w Białej. 7407

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Wadowice, dnia 6. września 1923.

Firm. 148/23. C. II. 83. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych. Do rejestru C. wpisano: Siedziba i brzmienie firmy: „Drohner, Kraków. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prokure udzielił drowi Zuzanne Wasserbergerowej, prywatnej w Krakowie, ul. Zyblikiewicza l. 15, która podpisuje będzie firmę spółki w ten sposób, że pod wypisaniem przez kogokolwiek, wydrukowanym lub stempelnię wyciśniętym brzmieniem firmy rzeczonoj spółki położy swój podpis, łącznie z jednym z zawiadawców z dodatkiem wspazującym prokurę: „ppa”. Dzień wpisu: 21. września 1923. 7397

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 21. września 1923.

Firm. 1478/23. A. III. 261. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A. wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Goldstaub i Ska. Przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe w Krakowie. Wykreślenie następuje skutkiem rozwiązania powyższej jawnej spółki handlowej i wskutek ukończenia jej likwidacji. Dzień wpisu: 17. września 1923. 7396

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 15. września 1923.

Firm. 1467/23. A. III. 261. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Goldstaub i Ska, Przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe w Krakowie. Stefana Müllnera, jako likwidatora wykresła się — odtąd likwidatorami pozostają Leopold Goldstaub i Lipman Goldfuss, obaj w Krakowie, ul. Dietla 54. Dzień wpisu: 17. września 1923. 7395

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 15. września 1923.

Firm. 1485/23. C. V. 410. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Krakowska wytwórnia sera, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uprawniony do zastępstwa: Zawiadawca Szymon Rapp, Kraków, Długa 50, który będzie firmę podpisywał swym nazwiskiem. Zawiadawstwo Emanuela Beckmanna wykresłono. Dzień wpisu: 31. sierpnia 1923. 7391

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 31. sierpnia 1923.

Firm. 1471/23. C. VI. 76. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmie-

nie firmy: „Polarbor”. Drzewna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa obrobionego i nieobrobionego, oraz wytworów przemysłu drzewnego tak na rachunek własny, jak i w sposób komisyjowy, kupno, sprzedaż i eksploatacja lasów i drzewostanów, oraz prowadzenie we własnym zarządzie, jak i sposobem dzierżawy tartaków i warsztatów dla produkcji drzewnej. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie kontraktu spółki z daty Kraków, 1. lipca 1923. Czas trwania: Nieograniczony. Kapitał zakładowy: Sześć milionów Mkp. w całości w gotówce wpłacony. Zawiadawcami ustanowieni: Markus Luks i Adolf Seidel. Każdy zawiadawca z osobna jest uprawniony do zastępowania spółki i oświadczenia woli za spółkę. Na wypadek zamianowania trzeciego zawiadawcy zastępstwo spółki i oświadczenie woli za spółkę odbywać się ma sposobem kolektywnym w ten sposób że do każdego oświadczenia woli zawiadawców, w szczególności do podpisów za spółkę potrzeba współdziałania co najmniej dwóch zawiadawców. Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętym stemplem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy zawiadawcy podpisują swoje nazwiska. Dzień wpisu: 26. sierpnia 1923. 7390

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 24. sierpnia 1923.

Firm. 1457/23. B. I. 87. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Górka, Towarzystwo akcyjne Fabryki cementu w Sierszy. Członkami Rady zawiadawczej wybrani: Jan Kanty Fedorowicz, Edward hr. Mycielski i dr. Marcin Szarski w Krakowie. Dzień wpisu: 25. sierpnia 1923. 7388

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 24. sierpnia 1923.

Firm. 1462/23 A. IV. 174. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bracia Kwiatkowscy wspólnie prowadzenie wyrobu materiałów drzewnych i handlu tymi materiałami. Forma spółki: spółka jawna. Spółnicy osobiście odpowiedzialni: inż. Jan Kwiatkowski przemysłowiec w Krakowie, ul. Powiśle 10, Jan Kazimierz Kwiatkowski kupiec w Krakowie, ul. Felicjańek 6. Nazara Kwiatkowska żona poprzedniego, tamże zamieszkała. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni spółnicy inż. Jan Kwiatkowski i Jan Kazimierz Kwiatkowski. Każdy z zastępuje spółkę i podpisuje jej firmę samodzielnie sam jeden. Firmę podpisuje się w ten sposób, że pod brzmieniem jej wyciśniętym stemplem, wydrukowanym lub przez kogokolwiek wypisanem jeden z wymienionych położy swój podpis. Dzień wpisu: 25. sierpnia 1923. 7389

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 24. sierpnia 1923.

Firm. 1123. Rg. A. II. 341. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Gea”, Związek międzynarodowy dla rolnictwa, przemysłu i handlu, Ska komandytowa we Lwowie. Zmiany uchwała spółników postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem spółki został wybrany inż. Karol Geretinger, dotychczasowy spółnik jawny, który firmę podpisywać będzie z dodatkiem wykazującym na likwidację. 7443

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział IV.  
Lwów, dnia 27. lipca 1923.

Firm. 1456/23. C. VI. 72. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Torfy Puszczy Niepołomickiej. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksploatacja torfu w lasach państwowych puszczy Niepołomickiej, a w szczególności w Nadleśnictwach Gawłówek i Niepołomice, uzyskana na podstawie kontraktu z daty Lwów, dnia 12. lipca 1923, zatwierdzonego na podstawie reskryptu Ministerstwa Rolnictwa i dóbr Państwowych w Warszawie, z dnia 9. kwietnia 1923 Nr. 1587 L. IV, oraz sprze-

daż uzyskanego torfu w kraju. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie kontraktu spółki z daty Kraków 25. lipca 1923 l. r. 2113. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 425.000.000 Mkp., który został w całości gotówką do Spółki wpłacony. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zastępstwo na zewnątrz wykonują dwaj zawiadawcy, którzy firmę Spółki podpisują w ten sposób, że pod wypisaniem lub stemplem odcisniętym brzmieniem firmy podpisują swoje firmowe podpisy. Zawiadawcami są: 1) Wincenty Ionasik, przemysłowiec w Krakowie przy placu Matejki 7, zamieszkały; 2) Jan Türkott, emerytowany urzędnik państwowy w Krakowie, ul. Św. Krzyża l. 7, zamieszkały. Dzień wpisu: 25. sierpnia 1923. 7387

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Kraków, dnia 24. sierpnia 1923.

Firm. 277/23. Rej. C. 96. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 15. września 1923 przy firmie: O. Bukowski i spółka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białej, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Ustapili zawiadawcy: Jan Buzek i Franciszek Bukowski. Ustanowiony zawiadawca Ferdynand Peh w Białej, ul. Żywiecka. Sąd okręgowy i handlowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 10. września 1923. 7416

Firm. 782/22 Rg. A. 284. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 19. stycznia 1922. Siedziba firmy: Skalat. Brzmienie firmy: handel zbożem Liebera Gelbtucha w Skalacie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem. Właściciel firmy: Lieber Gelbtuch kupiec w Skalacie. 7310

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Tarnopol, dnia 31 grudnia 1922.

Firm. 456/23. Rg. A. 308. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 15. maja 1923. Siedziba firmy: Skalat. — Brzmienie firmy: Handel towarów bławatnych Chaji Hirschbein w Skalacie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych. Właściciel firmy: Chaja Hirschbein kupcowa w Skalacie. Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział II.  
Tarnopol, dnia 14 maja 1923. 7311

Firm. 252/23. Rg. C. 33. Zarządza się wpisanie w rejestrze handlowym Oddziału C przy firmie „Wysowa Zakład zdrojowo kapielowy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Zakopanem” że zawiadawcy dr. Wacław Krzeszewski i dr. Leon Lach odwołują prokurę tejże spółki, udzieloną p. Kazimierzowi Giżyńskiej. 7351

Sąd okręgowy, jako hadl., Oddział IV.  
Nowy Sącz, 15. września 1923.

Firm. 1125. Rg. B. I. 373. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27 lipca 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Lesienicka fabryka drożdży prasowanych i spirytusu. Prokurę łączną udzielił dr. Fritzowi Simmerowi w Lesienicach. Sąd okręgowy jako hadl., Oddział IV.  
Lwów, dnia 13 lipca 1923. 7296

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: Paszport Starostwa Lwów, książeczkę wojskową P. K. U. Lwów Nr. 2997/288 na nazwisko Jerzy Getter, urodzony 1899 Krzywczycze, pow. Lwów. Przestrzegam przed nadużyciem. 7466

## Kamienica

dwupiętrowa z komfortem w śródmieściu przy ul. Asnyka z wolnym umeblowaniem mieszkaniem, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z trzynależnościami; zaraz za równowartość 15.000 Dolar w do sprzedania 7 41

Wiadomość w firmie „EFHA” przy placu Marjackim 5 I p

Walne Zgromadzenie członków Spółdzielczego Banku „V TA” we Lwowie odbędzie się dnia 14. października 1923 o godzinie 7-mej po południu w biurze Banku z następującym porządkiem dziennym: 1) P. y. c. do wiadomości rezygnacji członków Zarządu. 2) Wybór nowych członków Zarządu. 3) Uzupelniający wybór do rady nadzorczej 7469

Lwów, 10. października 1923.  
Rada Nadz. Sp. Banku „V TA” we Lwowie

Prenumerta bez odnoszenia miesięcznie 225.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 250.000 mp., za granicą 325.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1— popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmujemy. — Rekopiesów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacon ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbasiewicz.